



Warszawa, 26.01.2023 r.

## **Notatka prasowa w sprawie zarzutów dotyczących wskaźnika referencyjnego WIBOR**

W ostatnim okresie, w przestrzeni publicznej pojawiły się głosy kwestionujące rzetelność oraz wiarygodność wskaźnika referencyjnego WIBOR. W toku dyskusji powstało wiele niejasności oraz nadinterpretacji, m.in. związanych z postanowieniem Sądu Okręgowego w Katowicach o zabezpieczeniu spłaty kredytu hipotecznego udzielonego w złotych (ostatecznie usuniętym przez Sąd z obrotu prawnego). Ponadto w opinii publicznej pojawiają się głosy o rzekomej manipulacji wskaźnikiem WIBOR.

Na wstępie należy zwrócić uwagę, że manipulacja wskaźnikiem referencyjnym WIBOR jest czynem zabronionym przepisami rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 z dnia 16 kwietnia 2014 roku w sprawie nadużyć na rynku. Zgodnie ze stanowiskiem przedstawionym przez KNF na polskim rynku nie uprawdopodobniono, ani nie udowodniono nikomu takich działań.

Samo opracowanie wskaźnika WIBOR odbywa się zgodnie z wymaganiami określonymi w rozporządzeniu Parlamentu i Rady (UE) nr 2016/1011 w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych (BMR).

To właśnie przepisy BMR wprowadziły wymóg stosowania przez banki wskaźnika referencyjnego opracowanego przez Administratora prowadzącego działalność na podstawie zezwolenia udzielonego przez właściwy organ nadzoru.

Administrator, którym jest GPW Benchmark, musi zaś spełniać szereg wymogów prawnych oraz poddawany jest regularnym audytom zewnętrznym. Nadzór nad GPW Benchmark w tym zakresie sprawuje KNF.

W tym kontekście kluczowe jest, że zarówno Administrator, jak i Komisja Nadzoru Finansowego (KNF) posiadają odpowiednie instrumenty prawne oraz przewidziane procedury mające na celu wykrywanie oraz zapobieganie wszelkim manipulacjom wskaźnikiem WIBOR. Procedury te przewidują nie tylko pociągnięcie do odpowiedzialności podmiotów dokonujących potencjalnych manipulacji, ale również ochronę wskaźnika WIBOR przed „zarażeniem” fałszywymi danymi.

Zgodnie z powyższym, wszelkie doniesienia o rzekomej niewiarygodności wskaźnika referencyjnego WIBOR, czy manipulowaniu nim, należy uznać za całkowicie bezzasadne i szkodliwe dla polskiego rynku finansowego.

Do zarzutów tych odniósł się również Komitet Stabilności Finansowej (KSF), który w swoim komunikacie<sup>1</sup> jednoznacznie stwierdził, że *w opinii Komitetu wymogi rozporządzenia BMR, które*

---

<sup>1</sup> [Komunikaty :: Polityka Makroostrożnościowa \(nbp.pl\)](https://www.komunikaty.nbp.pl/komunikaty/polityka-makroostroznościowa)

*muszą spełniać administrator oraz banki przekazujące dane na potrzeby wyliczania tego wskaźnika, stanowią odpowiednią ochronę przed ewentualnymi nadużyciami.*

Dowodem świadczącym o rzekomej podatności WIBORu na manipulacje nie są również, wbrew pojawiającym się w przestrzeni publicznej wypowiedziom, prace nad zastąpieniem tego wskaźnika. Potwierdzeniem tego są stanowiska KNF oraz KSF, które zgodnie podkreślają, iż przyczyny podjętych w tym zakresie działań nie mają żadnego związku z zaobserwowanym podważaniem wskaźnika w mediach oraz na drodze sądowej.

Za wprowadzające w błąd należy uznać również twierdzenia, jakoby Regulamin fixingu WIBOR stanowił wzorzec umowny, a banki nie doręczając go konsumentom przed zawarciem umowy naruszyły przepisy prawa. Wyjaśnienia wymaga, że Regulamin fixingu WIBOR został opracowany przez GPW Benchmark i przygotowanie tego regulaminu było spowodowane wprowadzeniem obowiązków wynikających ze stosownych przepisów prawa, tj. Rozporządzenia BMR. Regulamin ten nie może zostać uznany za wzorzec umowny, gdyż nie stanowi „ustalonego przez jedną ze stron wzorca umownego” (nie ustala go bank), a zasady ustalania WIBOR nie wpływają na prawa i obowiązki stron, a jedynie na wynik kalkulacji dokonywanej na jego podstawie, a kalkulacja ta jest wykonywana przez GPW Benchmark, nie przez banki.

Zważyć należy, że do dziś nie zapadł również żaden wyrok, który odnosiłby się do problematyki wskaźnika WIBOR.

W tym kontekście należy zauważyć, że wszelkie pojawiające się informacje o postanowieniach o zabezpieczeniu w sprawach dotyczących wskaźnika WIBOR nie mogą być traktowane jako informacje o podważeniu poprawności wskaźnika WIBOR. Postanowienie o zabezpieczeniu nie jest żadnym merytorycznym rozstrzygnięciem, tylko czysto proceduralnym, które czasowo reguluje w jaki sposób zobowiązanie będące przedmiotem sporu ma być regulowane do czasu zakończenia procesu. Skorzystanie z takiego zabezpieczenia rodzi również poważne ryzyko dla korzystającego z niego klienta – w razie przegranej wyroku będzie zobowiązany dopłacić wszystkie raty za czas procesu w pełnej wysokości.

Co więcej wspomniane na początku postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach o zabezpieczeniu zostało zmienione w ten sposób, że sąd oddalił wniosek powoda o zabezpieczenie roszczenia. Postanowienie zniknęło więc z obrotu prawnego, klient dalej musi płacić pełne raty.

Jasnego i wyraźnego podkreślenia wymaga, że w świetle prawa wszelkie próby zrównania postanowienia o zabezpieczeniu z wyrokiem – stanowiącym merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy – są niedopuszczalnym nadużyciem.

Podsumowując, uznać należy, że zgodnie ze stanowiskami organów nadzorujących rynek oraz bazując na obecnych doświadczeniach sądowych brak jest jakichkolwiek przesłanek do uznania wskaźnika WIBOR za niezgodny z przepisami prawa. Z tego powodu oczekiwania, że sąd w prawomocnym wyroku usunie z umowy wskaźnik WIBOR, dla którego dodatkowo przewidziany jest obecnie dwuletni okres transycji na nowy wskaźnik WIRON, jest w praktyce mocno nierealistycznym oczekiwaniem.

Dr Tadeusz Biątek, Wiceprezes ZBP